

Przygotowania do powtórki 11 września?

15 października 2018

Mieszkańcy australijskiego Brisbane z przerażeniem zauważyli ogromny samolot transportowy lecący wprost na wysoki budynek. W ostatnim momencie samolot Globemaster C-17A należący do Australijskich Królewskich Sił Powietrznych skręcił unikając zderzenia z wieżowcem.

Dla każdego obserwatora mającego w pamięci wydarzenia z 11 września 2001 roku, określanego powszechnie jako „zamach terrorystyczny” na budynki World Trade Center w Nowym Jorku, niebezpieczny lot australijskiego transportowca lecącego w mieście na wysokości 100 metrów wyglądał jak powtórka tragicznych nowojorskich wydarzeń.

Australijskie siły powietrzne RAAF tłumaczą całe zdarzenie przygotowaniem do „największego publicznego pokazu lotniczego”, który ma odbyć się w stanie Queensland.

Obawiamy się, że w tego typu ćwiczeniach kryje się coś więcej, bowiem bardzo często spektakularne i zmieniające bieg historii zdarzenia odbywały się w dziwnej koordynacji z oficjalnie przeprowadzanymi ćwiczeniami militarnymi. Przypomnijmy, że również 11 września 2001 roku – dokładnie w godzinach, kiedy miał miejsce rzekomy atak terrorystyczny – amerykańskie Dowództwo Obrony Północnoamerykańskiej Przestrzeni Powietrznej i Kosmicznej (North American Aerospace Defense Command – NORAD) przeprowadzało jedno z największych ćwiczeń militarnych (Operation Northern Vigilance), z udziałem sił amerykańskich i kanadyjskich i obejmujących takie agencje Departamentu Obrony, jak Narodowe Biuro Rozpoznania (National Reconnaissance Office – NRO), czyli jedna z najbardziej tajnych agencji wywiadu amerykańskiego zajmująca się strategicznym rozpoznaniem, jak również agencję NASA.

Warto dodać, że w ramach ćwiczeń militarnych w dniu 11 września 2001 roku zaplanowano symulację... uderzenia samolotu pasażerskiego w jeden z budynków agencji rządowych w stanie Virginia.

Opracowanie: Bibula Information Service (B.I.S.)

Na podstawie: MilitaryTimes.com

Źródło: Bibula.com